

Nowe obiekty polskiej miedzi

17 bm. podejmą pracę dwa kolejne wielkie obiekty Lublińskiego-Głogowskiego Zagłębia Miedziowego — zbudowana w rekordowym okresie 4 lat kopalnia „Rudna” oraz drugi zakład Huty „Głogów”, która tym samym podwoi swe zdolności wytwórcze. Zarówno „Rudna” jak i II etap budowy „Głogowa” zrealizowane zostały — zgodnie ze zobowiązaniem podjętym przez załogi dla uczczenia 30-lecia PRL na 6 miesięcy przed planowanym terminem.

„Rudna” i „Głogów”, które „ruszają” w dniach jubileuszu Polski Ludowej, zamykają kolejny ważny etap w realizacji miedziowego zagłębia, największej naszej inwestycji ostatniego 30-lecia. Wielka polska miedź — to nie tylko kopalnie i huty. To także awans zaniebanie dawniej Ziemi Lublińskiej (PAP)

Spotkanie przedstawicieli światowej Polonii zagranicznej

Wczoraj rozpoczęło się w Krakowie wielkie spotkanie przedstawicieli światowej Polonii zagranicznej — „Forum polonijne 1974”. W jego obradach bierze udział ok. 250 członków przedstawicieli środowisk twórczych i naukowych, politycy, wydawcy, dziennikarze, reprezentanci kół przemysłowo-handlowych, działacze organizacji i stowarzyszeń.

Tematem przewodnim tego po raz pierwszy tak reprezentatywnego spotkania w roku 30-lecia PRL jest wkład Polaków. Polski i Polonii zagranicznej w rozwój nauki, kultury i cywilizacji światowej.

Koledzy z „Gazety” wręczyli „Złote Suwaki”

W poznańskim Domu Techniki wręczono wczoraj dyplomy i nagrody zwycięzcom w dorocznym plebiscycie „Gazety Poznańskiej” na najlepszych twórców postępu technicznego w Wielkopolsce.

Spośród 40 zgłoszonych opracowań technicznych jury pod przewodnictwem rektora Politechniki Poznańskiej prof. dr. Bolesława Wojciechowicza wybrało 10 najwartościowszych, przyznając im tytuł nagrody dyplomu i dyplomy uznania. Prace te poddano także ocenie Czytelników. Do redakcji „Gazety” wpłynęło ponad 3 000 opinii. Najwięcej głosów i symboliczne „Złote Suwaki” z rąk redaktora naczelnego „Gazety” — Zbigniewa Mikli, otrzymali twórcy następujących prac:

— recepty produkcji żurawinowych mieszanek gumowych na bazie kauczuku butadienowego, (z których już produkuje się opony), opracowanej przez 25-osobowy zespół z Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego „Stomil”;

— technologii produkcji niskokalorycznej odżywki „Normex”, skutecznego środka na schudnięcie, stworzonej przez 9-osobowy zespół z poznańskiej „POLFY” i Instytutu Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Poznaniu; — zestawu maszyn tworzących linie produkcyjne kwasowych akumulatorów do rozruchu silników spalających, skonstruowaną przez 20-osobowy zespół pracowników Centralnego Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu. (pch)

WIELKOPOLSKI

Poznań, środa 17 lipca 1974

Nr 168 (9448)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

W Chełmie Lubelskim - mieście PKWN uroczyste obchody jubileuszu PRL

Na Ziemi Lubelskiej, pierwszym skrawku Polski wyzwolonej spod okupacji hitlerowskiej, kołeczka naszej ludowej państwowości — odbyły się 16 bm. obchody związane z 30-leciem PRL.

W przededniu rocznicy historycznych wydarzeń, które przy-

niosły naszemu krajowi wolność i sprawiedliwość społeczną, Lublin wzbogacił się o pierwszy odcinek trasy W-Z, obwodowej arterii komunikacyjnej. W pobliżu miasta, nad Zalewem Zemborskim, przekazano do użytku pierwszy z budowanych tu wielkich ośrodków wypoczynkowych.

W siedzibie Wojewódzkiej Rady Narodowej udekorowano odznaczeniami państwowymi ludzi zasłużonych dla rozwoju miasta i województwa.

Głównym akordem uroczystości w woj. lubelskim była manifestacja w Chełmie Lubelskim. Tysiące mieszkańców miasta i całego województwa zapełniły wielki plac przed gmachem, który przez 10 pamiętnych dni lipcowych był siedzibą PKWN. Na gmachu biały orzeł, flagi o barwach narodowych, czerwone sztandary. Zgromadzeni śpiewali hymn i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Na trybunie — członkowie kierownictwa partii i państwa, przodownicy pracy z całej Lubelszczyzny.

Przemówienie wygłasza premier Piotr Jaroszewicz. Mówi o doświadczeniach historii i o sukcesach socjalistycznej Polski. (Omówienie wystąpienia Piotra Jaroszewicza zamieszczamy na str. 2.)

Ostatnie słowa premiera — przyznanie województwu lubelskiemu Orderu Budowniczych Polski Ludowej, a miastu Chełm — Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski — uczestnicy manifestacji przyjmują długotrwałą owację.

Tekst uchwał Rady Państwa odczytuje członek Rady — prof. Halina Koźniowska.

Podkreśla się w nich historyczne zasługi Lubelszczyzny i Chełma, ich wkład w walkę z hitlerowskim najeźdźcą oraz wybitne osiągnięcia w budownictwie socjalistycznym.

Edward Gierek dekoruje sztandar WRN — Orderem Budowniczych Polski Ludowej oraz sztandar MRN w Chełmie — Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

W imieniu społeczeństwa Lubelszczyzny i sekretarz KW PZPR — Piotr Karpiuk dziękuje za te zaszczytne wyróżnienia.

Wieczorem na stadionie

sportowym im. PKWN w Chełmie odbyło się widowisko plenerowe pod nazwą „Tobie ojczyzno”. (PAP)

Wniosek ZSRR i USA w sprawie rozbrojenia

Delegacje ZSRR i USA złożyły we wtorek w Komitecie Rozbrojeniowym ONZ w charakterze wspólnych oficjalnych dokumentów protokół o radziecko-amerykańskim porozumieniu w sprawie ograniczenia systemów obrony przeciwrakietowej, porozumienie o ograniczeniu podziemnych doświadczeń z bronią jądrową i wspólne oświadczenie o krokach zmierzających do zlikwidowania niebezpieczeństwa wykorzystywania środków oddziaływania na środowisko naturalne w celach wojennych. Dokumenty te zostały podpisane w Moskwie podczas radziecko-amerykańskich rozmów na najwyższym szczeblu.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, John Martin, występując we wtorek na posiedzeniu komitetu 26 państw zaznaczył, że USA i ZSRR porozumiały się w sprawie rozpatrzenia możliwości wspólnej inicjatywy w Komitecie Rozbrojeniowym w celu uchwalenia w charakterze pierwszego kroku międzynarodowej konwencji, dotyczącej najbardziej niebezpiecznych, śmiertelnych chemicznych środków prowadzenia wojny.



Plakat projektu Gerarda Labusa z Gliwic. Fot. — CAF

W Wielkopolsce z okazji XXX-lecia

Koncerty i spotkania • Odznaczenia dla zasłużonych

30-lecie Polski Ludowej poprzedzają w Poznaniu liczne imprezy. Wczoraj, z tej okazji odbył się m. in. koncert dla załogi Poznańskich Zakładów Metalurgicznych „Pomet” oraz spotkanie zasłużonych radnych Rady Narodowej Poznania i działaczy, którzy swoją ofiarną pracą w minionych latach mają duży udział w rozwoju Poznania.

Na niedawnym spotkaniu w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu wyróżniającym się pra-

Dokończenie na str. 2

Na spotkaniu, które odbyło się w pometowskim Domu Kultury, 80 zasłużonych pracowników otrzymało Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi, Medale 30-lecia Polski Ludowej, brązowe odznaki im. Janka Krasickiego oraz

złote, srebrne i brązowe odznaki „Zasłużony Pracownik Pometu”.

Na spotkanie to przybył m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Władysław Śleboda. W części artystycznej wystąpił aktorzy Teatru Nowego, którzy przedstawili poezję Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Wystawy w Poznaniu

Osiągnięcia kraju i miasta

Oprócz licznych imprez, z okazji 30-lecia, w Poznaniu udostępniono w pawilonie nr 10 na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich wystawę pt. „30-lecie PRL”. Zainteresowani przeszłością kraju, jego zniszczeniami z lat powojennych, odbudową oraz dorobkiem, mogą ją zwiedzać codziennie w godz. od 12 do 16. 30-lecie naszego kraju prezentują fotografie. Zarazem przedstawiany jest jednocześnie na trzech ekranach interesujący film pt. „Pieśń o Wiśle”.

W czwartek, 18 bm. podobna wystawa dotycząca Poznania otwarta będzie w Muzeum Historii m. Poznania, w ratuszu na Starym Rynku. Jej organizatorem jest Muzeum Narodowe przy współudziale Instytutu Automatyki Politechniki Poznańskiej. Wystawa obrazuje 30 lat Poznania, począwszy od 1945 r. do obecnego okresu, a także przedstawia perspektywę jego dalszego rozwoju. „Wczoraj i dziś i jutro”. Poznańską okazję dokumenty i przebiega ilustrowane podkładem muzycznym. Przy urządzaniu tej wystawy zastosowano najnowocześniejsze środki audiowizualne, dzięki którym wywierać ona będzie zapewne większe wrażenie na zwiedzających. (a)

W Białej Sali Urzędu Miasta Poznania grupa zasłużonych radnych i działaczy dla rozwoju miasta, otrzymała odznaczenia państwowe, medale XXX-lecia PRL i odznaki honorowe „Zasłużonego Pracownika Rady Narodowej”. Na spotkaniu obecni byli przewodniczący Rady Narodowej Poznania — Alfred Kowalski i prezydent miasta — Stanisław Cozas.

W imieniu Prezydium Rady Narodowej podziękowanie za ciałność w społecznej działalności dla dobra miasta, w jego systematycznym rozwoju złożył przewodniczący RN.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Józef Łopaczuk, a Złote Krzyże Zasługi — Maria Janicka i Włodzisław Kupka (z Biura Rady). Ponadto 29 radnych i działaczy społecznych otrzymało Medale XXX-lecia, a jedenastu — Honorowe Odznaki „Zasłużonego Pracownika Rady Narodowej”.

W tych dniach na spotkaniu w Naramowicach 121 pracowników wielkopolskich Państwowych Gospodarstw Rolnych otrzymało medale XXX-lecia PRL oraz odznaki: „Zasłużony Pracownik Rolnictwa”, Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i Honorowe Odznaki Miasta Poznania.

Wielkopolska w telewizji

W dniu dzisiejszym — o godzinie 18.30 — Telewizja Poznań nada w programie lokalnym film o Wielkopolsce.

Stanowi on bogatą panoramę miast, miasteczek i wsi naszego regionu, jego osiągnięć oraz wszystkiego, czym Wielkopolska wyróżnia się w kraju.

Zdjęcia z lotu ptaka i nie szablonowe spojrzenie operatorów filmowych sprawiają, że nawet dobrze znając swoje województwo Wielkopolskie, znajdujemy w tym filmie wiele nowych i ciekawych obrazów.

Przed zlotem w Warszawie

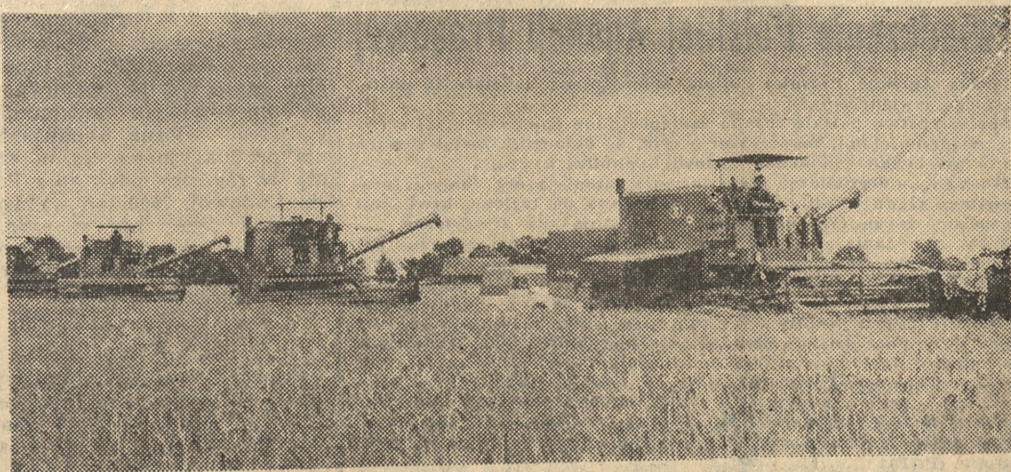
Pokażny dorobek chodzieskiej młodzieży

Coraz więcej dowodów swe go zaangażowania i aktywności dają dziewczęta i chłopcy z pow. chodzieskiego, których około 8 300 skupionych jest w organizacjach ZSM, ZSMW i ZHP. Potwierdził to również okres od poprzedniego zlotu młodzieży, w którym członkowie tych organizacji nie szczędziły wysiłków w działaniu na rzecz przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego regionu.

Wzrost ich osiągnięć jest 1 530 000 zł wartości czynów społecznych i 520 000 zł produkcyjnych. Na szczególne podkreślenie zasług wkład pracy młodych w budowę Domu Federacji SZMP w Chodzieży, w którym urządziła się teraz m. in. salę historii ruchu robotniczego powiatu. Warto też wspomnieć o ZSMW-owskiej akcji

Dokończenie na str. 2

Już wielkie żniwa!



Na polach zakładu Kierzkowice, należącego do przedsiębiorstwa PGR Oleśnica w pow. chodzieskim, rozpoczęło we wtorek wielkie żniwa. W godzinach popołudniowych sześć kombajnów typu „Bizon” rozpoczęło zbior żniwa. Jak nas poinformował agronom przedsiębiorstwa Ryszard Matusiak, dzisiaj — przy utrzymującej się pogodzie — skończony będzie zbiór żniwa z 80 hektarów. Pierwsze pobieżne diagnozy są optymistyczne. Spodziewane są dobre zbiory. Na zdjęciu. „Bizony” w akcji.

Fot. — K. Przychodzik

Imponujący dorobek XXX-lecia zapowiedzią dalszego dynamicznego rozwoju Polski Ludowej

Omówienie wystąpienia Piotra Jaroszewicza

PKWN oznaczało nową jakość polityczną, która nadała sprawie polskiej, jej miejscu w Europie wyższy wymiar.

Ileokroć sięgamy pamięcią do wydarzeń roku 1944, tylekroć nasza refleksja zwraca się ku awangardzie tych sił społecznych, które powołały do życia Ludowe Państwo Polskie.

Awangardę tę stanowiła poprzeczka naszej partii — PPR, której rodowód jest nierozłącznie sprzęgnięty z działalnością polskich komunistów w okupowanym kraju i na terytorium ZSRR. Jako marksistowsko-leninowska partia klasy robotniczej, głęboko związana z narodem, PPR odczytała trafnie nakazy wynikające z sytuacji historycznej i prawidłowo zastosowała je w kształtowaniu stosunków ze światem zewnętrznym. PPR — w przeciwnieństwie do grupowań politycznych prawicy społecznej — wyciągnęła wszystkie wnioski z tragedii wrześniowej i jej następstw. Konsekwencją tego było oparcie programu walki o odzyskanie niepodległego bytu państwowego i przemian społecznych na braterstwie broni, przyjaźni i sojuszu politycznym z Krajem Rad.

Po przypomnieniu faktów z najnowszej historii Polski Ludowej — bohaterskich zmagania Ludowego Wojska Polskiego, które ramię w ramię z żołnierzem radzieckim wyzwalało tereny polskie, walk partyzanckich, które rozgrywały się m. in. na Ziemi Lubelskiej, P. Jaroszewicz podkreślił iż Lubelszczyzna wniosła godny wkład w zwycięstwo nad faszystyzmem, odegrała ważną rolę w formowaniu organów władzy ludowej. Lublin był drugim po Chełmie miastem, gdzie miał swą siedzibę PKWN, a następnie rząd tymczasowy. Kiedy nastał czas pokoju, mieszkańcy Lubelszczyzny stanęli ofiarnie na rusztowaniach odbudowy. Wprawdzie wróg klasowy i tu, podobnie jak w

innych rejonach, usiłował dezorganizować życie, lecz nie był w stanie odwrócić biegu historii. Racja dziejowa i najwyższe interesy narodu były po naszej stronie. Mądrość polityczna władzy ludowej bohaterstwo żołnierza polskiego w czasie wojny, przyjaźń, sojusz i pomoc ZSRR sprawiły, że Polska odrodziła się jako państwo niepodległe, jednolite pod względem etnicznym, w historycznych granicach państwa. Dokonał się akt sprawiedliwości dziejowej, naród polski, powrócił na ziemię praojców nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem.

W ciągu ludowego 30-lecia, wysiłkiem narodu — pod kierownictwem partii — zbudowaliśmy mocne podstawy socjalistycznego społeczeństwa. Socjalizm stał się faktem określającym główne treści życia narodu i jego rozwoju. Inna jest dziś Polska, inny żyjący w niej człowiek.

Wiele uwagi poświęcił prezes Rady Ministrów omówieniu osiągnięć Polski podkreślając, iż decyzje VII i VIII Plenum KC, rozwinięte w uchwale VI Zjazdu partii i w postanowieniach I Krajowej Konferencji PZPR, wniosły nowe, odżywcze wartości do naszego życia społecznego i strategii rozwojowej. Sformułowanie tezy o nadrzędności celów społecznych wobec przedsięwzięć gospodarczych i nadanie jej rangi obowiązującej zasady w praktyce społeczno-ekonomicznej — pobudziło aktywność ludzi pracy, wyzwoliło rezerwy produkcyjne, nadało procesom gospodarczym nowego rozmachu.

Aktywne poparcie klasy robotniczej i całego społeczeństwa dla linii politycznej partii, dla decyzji rządu, postę-

pująca integracja moralno-polityczna narodu wokół ideałów socjalizmu — sprawiły, że osiągnęliśmy w latach 1971—1974 dynamikę rozwojową, która należy do najwyższych na świecie. Traktujemy to jako duże osiągnięcie i dokładamy starań, aby stało się trwałą cechą naszej gospodarki. Tylko w ten sposób bowiem można tworzyć warunki dla coraz lepszego zaspokajania potrzeb społecznych. Dowodem tego jest wysoki, nie znajdujący odpowiednika w przeszłości 30 procentowy z górą wzrost płac realnych w latach 1971—74; dowodem — dodatkowe decyzje płacowe i socjalne przyjęte na XII Plenum KC PZPR, dowodem — rozmach w dziedzinie inwestycji.

Po zarysowaniu głównych trendów rozwojowych Polski do roku 1990 w którym musimy wytworzyć dochód narodowy 4-krotnie większy niż obecnie i potroić do tego czasu majątek narodowy. P. Jaroszewicz wskazał, iż jutro naszego kraju, tak jak i dzień dzisiejszy, jest związane z budownictwem socjalizmu. Strategia rozwoju — to strategia VI Zjazdu. Budując socjalizm w naszym kraju opierać się będziemy na ścisłym międzynarodowym współdziałaniu z bratnimi krajami socjalistycznymi. Rola kluczowa w naszej polityce odgrywać będzie — tak jak dotychczas — umacnianie i rozwijanie przyjaźni, sojuszu i wszechstronnej współpracy z czołową siłą socjalizmu i pokoju — Związkiem Radzieckim. Socjalistyczne drogi transformacji i przyszłości narodowej Polaków wykuwa Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

W zakończeniu swego wystąpienia Piotr Jaroszewicz poinformował iż w uznaniu zasług Ziemi Lubelskiej i jej mieszkańców w walce o Polskę Ludową i w pracy dla jej pomysłowości w okresie 30-lecia, z inicjatyw Biura Politycznego KC PZPR, Rada Państwa nadała województwu lubelskiemu — Order Budowniczych Polski Ludowej a miastu Chełm — Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski.

PAP

Omówienie wystąpienia Henryka Jabłońskiego

H. Jabłoński podkreślił na wstępie, że forum odbywa się w starej stolicy Polski, wśród pieczołowicie legnowanych materialnych świadectw wielowiekowej historii narodu polskiego. Już to proste oczywiste stwierdzenie — powiedział przewodniczący Rady Państwa — skłania do ważnych refleksji. Łącząc nas bowiem, Polaków i wszystkich poczuwających się do swego polskiego rodowodu, przywiązanie do naszej narodowej tradycji i szlachetna duma z polskiego wkładu do kulturalnego dorobku ludzkości, ale jest i drugi, równie ważny powód, sprawiający, że tu właśnie — w Krakowie — odczuwać możemy szczególną dumę z kraju swych przodków.

Stary to kraj i stary naród — stwierdził H. Jabłoński — o długiej i bogatej historii, a za razem imponujący dziś młodzieńczą pasją twórczą, niespożytą energią, coraz ambitniejszymi i stale przekraczanymi planami dalszego rozwoju.

Mówca wskazał, iż nie można rozpatrywać dorobku 30-lecia Polski Ludowej jedynie w kategoriach ekonomicznych czy technicznych. Przy takim bowiem stawianiu sprawy nie uwzględniałoby się głównej, a potężnej siły twórczej — bezgranicznego patriotyzmu polskiego ludu. Przewodziła mu klasa robotnicza, niezłomna w działaniu, pełna zapału, pomysłowości, w bezprzykładnym wysiłku remontująca budynki fabryczne, maszyn, uruchamiająca zdewastowane zakłady pracy.

Przykład klasy robotniczej pociągnął innych, przede wszystkim inteligencję techniczną. Cudów dokonywali nauczyciele; w trudnych do opisanego warunkach prowadziły swą działalność uczelnie wyższe.

W ciężkim, ponadludzkim trudzie wykładała się młodość, ale wciąż coraz mocniejsza moralna, patriotyczna jedność wszystkich zdrowych sił polskiego społeczeństwa.

H. Jabłoński przypomniał, jak to przed 25 laty rozpoczęto na podkrakowskiej wsi budowę Nowej Huty. Zakładano, że ma ona dać 1,6 miliona ton stali rocznie, tj. tyle ile wynosiła cała produkcja na produkcyjnej Polsce. Zamierzenie to mogło się wydawać postronnym nierealne, ale budowa stała się

wielkim mobilizującym hasłem, symbolem twórczych sił wolnego ludu. Dziś Nowa Huta, daje ponad czterokrotnie tyle stali, co huta przedwojenne, tj. około połowy całej obecnej produkcji.

Nie pozostawaliśmy w tych najtrudniejszych czasach bez pomocy — podkreślił mówca — jeszcze w czasie toczącej się wojny szła do Polski ze Wschodu pomoc w postaci węgla, żywności, surowców, sprzętu dla komunikacji i łączności itd., już w początkach 1945 r. uzyskaliśmy z ZSRR pożyczkę dolarową dla umożliwienia nam potrzebnych zakupów. Na wet największa jednak pomoc nie by nie zdziałała, gdyby nie wielka umiejętność twórczej pracy naszego narodu.

H. Jabłoński zwrócił uwagę na fakt, że w ciągu trzydziestu lat od odrodzenia naszej państwowości gruntownie zmieniła się nasza samowiedza narodowa. Mamy pełne prawo mówić o jedności narodu, bo cały jest zgodny co do kierunku dalszego rozwoju ojczyzny, powszechnie i stale się pogłębiające jest poczucie odpowiedzialności za losy naszej narodowej zbiorowości, bo mamy poczucie ogromnych i niewyczerpanych sił tkwiących w naszym społeczeństwie.

Przewodniczący Rady Państwa powiedział dalej: czy to, co stało się i dzieje nadal w Polsce jest jakimś niewytłumaczalnym cudem, bez głębszych, historycznych uzasadnień? Oczywiście, że nie tylko nowe warunki w wyzwolonej Polsce pozwoliły ujawnić się talentom, przynieśli efekty polskiej pracy i zdolności organizacyjnym. I na tym tle dopiero można rozu-

mieć wielki wkład w życie innych narodów milionów osiadłych wśród nich polskich emigrantów. Dzisiaj nikt w Polsce nie musi szukać pracy poza ojczystymi granicami, tu znajduje warunki rozwoju i wykorzystania tkwiących w nim możliwości. Im bardziej rośnie gospodarka i kulturalna pozycja Polski — oświadczył na zakończenie H. Jabłoński — im mocniej staje się ogniwem sił pokoju i postępu, im donośniej rozcho-

dzi się jej głos na arenie międzynarodowej, tym większe też musi być jej poczucie związku z tymi wszystkimi, którzy ze wspólnego z nami pnia wyró-

śli i mogą stanowić pomost do rozumienia między naszymi i innymi narodami. (PAP)

Odznaczenia dla zasłużonych

Dokończenie ze str. 1

Wczoraj w siedzibie Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu posel na Sejm, przewodniczący WRZZ — Czesław Kończal, wręczył odznaczenia państwowego zasłużonym działaczom ruchu zawodowego Wielkopolski.

Barbara Kolasinska otrzymała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a Tadeusz Piątek — Złoty Krzyż Zasługi. Ponadto 17 działaczy zostało odznaczonych Medalami XXX-lecia PRL. (y)

Załoga Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Poznaniu zameldowała wczoraj o przedterminowym wykonaniu podjętego wiośnią zobowiązania produkcyjnego dla uczczenia 30 rocznicy powstania Polski Ludowej. 7600 ton wytworzonych przez nią w czynie XXX-lecia przetworów zbożowych, ma niebagatelną wartość 33 milionów złotych. (pch)

Koncert, z okazji zbliżającego się 30-lecia Polski Ludowej odbył się też wczoraj w gmachu „Prasy” przy ul. Grunwaldzkiej.

Oświadczenie Polskiej Agencji Prasowej

Polska Agencja Prasowa została upoważniona do złożenia następującego oświadczenia:

Spółceństwo polskie zostało zaniepokojone napływającymi z Cypru wiadomościami, mówiącymi o tym, że dokonany został zamach stanu przeciwko legalnemu rządowi Republiki Cypru.

Polska opinia publiczna zdecydowanie potępia próbę obalenia prawowitego rządu Cypru, która doprowadziła do rozlewu krwi. Jest oczywiste, że za tym zamachem stanowią siły zewnętrzne.

Próba dokonania zamachu stanu na Cyprze stanowi poważne naruszenie Karty Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo, ONZ przyznała się do zapewnienia w tym kraju pokoju i stabilizacji. Obecny pucz jest wymierzony przeciwko legalnemu rządowi i godzi w niepodległość Cypru. Należy też z całym naciskiem podkreślić, że siły popierające pucz działają przeciw procesom odprężenia i tendencjom do poprawy stosunków między państwami.

Spółceństwo i władze PRL ufają, że położony zostanie kres antyrządowej rebelii w Republice Cypru i przywrócony spokój. Leży to zarówno w interesie narodu cypryjskiego, jak i pokoju i stabilizacji w tej części basenu Morza Śródziemnego oraz wszystkich narodów Europy. (PAP)

Sytuacja na Cyprze

Walki rebeliantów ze zwolennikami Makariosa

Według informacji, które napłynęły do Bejrutu, sytuacja na Cyprze jest w dalszym ciągu bardzo poważna. Na całej wyspie trwają zacięte walki między zwolennikami prezydenta Makariosa i oddziałami policji oraz sił bezpieczeństwa wierzni rządowi a buntownikami z Gwardii Narodowej, którymi dowodzą oficerowie greccy.

Szczególnie zacięte walki toczą się w pobliżu Paphos i Limassolu, drugiego co do wielkości portu w kraju. Oba miasta znajdują się w reżymie

zwolenników legalnego rządu. Radiostacje kontrolowane przez nich informują m. in., że buntownicy po zdobyciu radio stacji rządowej w Nikozji rozpowszechniają fałszywą propagandę, jakoby przewrót zakończył się ich sukcesem i jakoby kontrolowali całą wyspę.

Informacje napływające z Cypru świadczą o bezpośredniej ingerencji wojskowej Grecji w sprawy wewnętrzne Cypru. W buncie biorą bowiem jawnie udział oficerowie i żołnierze kontyngentu wojsk greckich, znajdującego się na wyspie, zgodnie z porozumieniami międzynarodowymi z 1963 r. W poniedziałek szturmowali oni pałac prezydencki w Nikozji.

Wbrew fałszywym informacjom rozpowszechnianym przez rebeliantów z Gwardii Narodowej o śmierci prezydenta Makariosa, przywódcy Cypru — jak poinformowano we wtorek w siedzibie ONZ w Nowym Jorku — jest zdrow i cały.

Wiadomość tę potwierdził we wtorek w Izbie Gmin minister spraw zagranicznych James Callaghan, który oświadczył, że rząd Wielkiej Brytanii wyraża zgodę na przybycie arcybiskupa Makariosa do jednej z brytyjskich baz wojskowych na wyspie.

APEL MAKARIOSA

Prezydent Cypru, arcybiskup Makarios zwrócił się

z apelem „do wszystkich wielkich mocarstw, do wszystkich zaprzyjaźnionych krajów i wszystkich pokój miłujących narodów” o udzielenie poparcia narodowi cypryjskiemu w jego walce o niezawisłość i suwerenność w obronie demokratycznych praw i w odmowie podporządkowania się dyktaturze Grecji. Apel Makariosa przekazała jedna z radiostacji znajdująca się pod kontrolą sił wiernych legalnemu rządowi.

Prezydent podkreślił, że przewrót zorganizowała ateńska junta wojskowa przy pomocy 950 żołnierzy z greckiego kontyngentu wojskowego stacjonującego na wyspie i kilkunastu oficerów greckich, którzy kierowali Gwardią Narodową. Tym samym junta grecka pogwałciła niezawisłość i suwerenność republiki Cypru — oświadczył Makarios. Jednak przewrót nie udał się: naród wyspy bohatersko wystąpił przeciwko uzurpatorom, wykorzystując wszystkie posiadane środki.

OŚWIADCZENIE AGENCJI TASS

Agencja TASS została upoważniona do oświadczenia, że antyrządowy pucz na Cyprze, za który odpowiedzialność spada na soldateskę grecką, traktowany jest w Związku Radzieckim jako działanie poważnie naruszające Kartę Narodów Zjednoczonych i ogólnie

Pokaźny dorobek

Dokończenie ze str. 1

„Kamień” (zebrano kamienie z 1 ha pola) i budowę przez ZMS-owców ośrodka ruchu drogowego w Chodzieży.

W warszawskim Złociej Przędzalnicy Pracy, Nauki i Wyszczolenia Bojowego z Chodzieży uczestniczyć będą: Halina Oleczak — pracownica Rolniczego Kombinatoru Spółdzielczego w Adolofowie, Krzysztof Góra — nauczyciel Gminnej Szkoły Zbiorczej w Ujściu, Roman Schlaps — robotnik Kombinatoru PGR Budzyń (wszystcy z ZSMW), Gabriela Miller — pracownica Chodzieżykich Zakładów Porcelany i Porcelitu, przewodnicząca koła w działowego ZMS oraz Irena Żywicka — nauczycielka chodziejskiej Szkoły Podstawowej nr 1, instruktorka ZHP. (bop)

LOGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane, lokalnie możliwe burze. Temperatura maksymalna od 20 st. na północnym zachodzie do 26 st. na południu i wschodzie. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Michał Luczak.

Str. 2 — GŁOS — 17 VII 1974

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kalendarium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny) Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamawianych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-2

INTEGRACJA NARODU

Kiedy w małej drukarni w Chełmie Lubelskim drukowano tekst historycznego Manifestu Lipcowego, naród polski wyglądał odmiennie niż w dniu dzisiejszym. To prawda, że jednoczyła go wspólna walka z hitleryzmem, że nie mieliśmy polskiego Quislinga, że zagrożenie biologicznej egzystencji narodu przez brutalny faszyzm zjednoczyło wszystkie klasy społeczne pod sztandarem narodowym.

Jednak już u progu wolności ujawniły się ostro dawne podziały klasowe, orientacje polityczne, antyrządziecka fobia prawicy społecznej. Nastroje społeczne pozostawały nadal pod wpływem wieloletniej wstecznej propagandy uprawianej zarówno przez sanację, jak endecję i wreszcie rząd londyński, który po śmierci generała Sikorskiego zdecydowanie stanął ponownie na reakcyjnej, antyrządzieckiej platformie.

„Jest historyczną prawdą — mówił na XIII plenum KC PZPR Edward Gierek — iż przed trzydziestu laty niecałe społeczeństwo polskie rozumiało i podzielało stanowisko PPR i skupionych wokół niej sił demokratycznych. Niektóre środowiska z trudem uwalniały się spod wpływu burżuazyjnych i drobniomieszczańskich ugrupowań politycznych i wojskowych obozu londyńskiego. Siły reakcyjne nie cofając się nawet przed bratobójczymi wystąpieniami zbrojnymi, usiłowały po głębi podzielić polityczne i rozpuścić podziół domową, aby przez szkodliwie ustanowienie władzy ludowej i postępowym przemianom społecznym. W tej ostrej walce klasowej zwyciężyła sprawa ludu”.

Co było głównym spoiwem, które mimo tych różnic skupiało naród wokół PPR i sił demokratycznych?

„Czynnikami cementującymi naród w pierwszych dniach wolności była walka o byt i podległość. Polskie mundury, polskie sztandary i polskie orły piastowskie na rogatywkach wyznaczały kierunek marszu na Berlin, dla ostatecznego zdławienia hitleryzmu. To prawda, że dla wielu Polaków przywiązanych do dawnej symboliki orły te — bez korony — wydawały się jakiegoś dziwna, ale przecież w tamtych dniach tylko one rzeczywiście prowadziły do zwycięstwa.

Reforma rolna była aktem wielkiej przemiany klasowej. Miliony chłopów zawdzięczały władzy ludowej nie tylko poprawę bytu materialnego, ale i swój awans społeczny polegający na uwolnieniu się od poniżającej zależności od dworu. 5 milionów innych, zresztą nie tylko chłopów — rozpoczynało nową egzystencję na ziemiach zachodnich i północnych, co traktowali słusznie jako patriotyczną misję narodową integrowania tych przastarych ziem piastowskich z Macierzą. Misję tę zleciła im właśnie Polska Partia Robotnicza i władza ludowa.

Państwo rozpoczęło swój byt właściwie bez stolicy. Warszawa leżała w gruzach i wobec ówczesnych możliwości technicznych jej odbudowa wydawała się wielu ludziom mrzonką. Przez jakiś czas rolę stolicy spełniał Lublin, był nią przez parę dni Chełm Lubelski. Były koncepcje przeniesienia stolicy gdzieś indziej. Tę PPR ukazała jednak narodowi wizję Warszawy odrodzonej z popiołów, jeszcze piękniejszej niż ta, która zabił hitlerowcy. Hasło: „Cały naród buduje stolicę” było jednym z najsilniejszych magnesów przyciągających wszystkich Polaków do nowej władzy.

Wkroczyliśmy w rok 1944 jako społeczeństwo ogromnie zróżnicowane. Wystarczy przytoczyć, że mieliśmy wówczas ogromną masę analfabetów. Z inicjatywy władzy ludowej rozpoczęto akcję likwidacji analfabetyzmu — hańby rzadów sanacji i endecji. Szerzenie oświaty, masowe wprowadzenie dzieci robotniczych i chłopskich do gimnazjów, na

wyższe uczelnie stanowiło zwłaszcza dla inteligencji polskiej szansę udziału w realizacji pięknych haseł głoszonych przez Konopnicką, Prusę, Żeromskiego, Asnyka — o nie sieniu w lud pochodni wiedzy. Szansę tę stworzyła władza ludowa.

Ogromną rolę w integracji naszego społeczeństwa odegrała industrializacja, w wyniku której nastąpiło wielkie zbliżenie i wzajemne przemianowanie się w tysiącach rodzin robotników, chłopów, inteligentów — przed wojną żyjących w izolacji i środowiskowych opłotkach.

Elementem spajającym nasz naród stała się też nowoczesna, postępową polityka wyznaniowa, polegająca na szerokiej tolerancji i równouprawnieniu wszystkich wyznań, na oddzieleniu kościoła od państwa, na zeświecczeniu instytucji życia publicznego, a przede wszystkim szkoły polskiej. Choć te akty władzy państwowej wywoływały swego czasu ostre sprzeciw kół klerikalnych, a nawet części rodziców pozostających pod ich wpływem — dziś po latach doświadczając można powiedzieć z całym przekonaniem, że likwidacja zadrażeń na tle religijnym, pozostawienie każdemu swobody w zakresie wyznania — stanowiło wielkie osiągnięcie w integracji narodu i skupieniu jego wysiłków na konkretnych, ziemskich, życiowych zadaniach poprawy bytu, kultury itp.

Kamieniem milowym na drodze integracji narodu wokół partii stała się przede wszystkim likwidacja półwiecznego rozbięcia polskiego ruchu robotniczego i powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Również zjednoczenie ruchu ludowego po przewycięczeniu w nim wpływów prawicy i błędnych koncepcji agrarystycznych miało doniosłe znaczenie dla rozwoju naszego kraju.

Skupione w trójpartyjnym sojuszu pod przywództwem PZPR — Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne stanowią w ra-

mach Frontu Jedności Narodu przykład politycznego i praktycznego współdziałania wszystkich klas i warstw ludzi pracy na rzecz rozkwitu państwa ludowego i całego narodu.

Dziś Polska Ludowa stanowić może dla wielu państw świata przykład rzeczywistej, jednolitej wspólnoty, wzór owocnej współpracy wszystkich obywateli. Nie rozdzielają nas tak typowe dla okresu przedwojennego waśnie narodowościowe, zniknęły podstawy konfliktów klasowych. W życiu publicznym nie mają żadnego znaczenia różnice religijne, będące prywatną, osobistą sprawą każdego poszczególnego obywatela.

Procesy integracyjne jednak nie zakończyły się. Składa się na nie bowiem wiele elementów, wśród których najistotniejsze znaczenie mają praca i obowiązki. Pogrudniowa polityka władz dokonała tutaj i dokonuje nadal wiele ważnych kroków. Wymienię przede wszystkim powszechne ubezpieczenie wsi, które wielu porównuje pod względem wagi społecznej do pamiętnej reformy rolnej z 1944 roku.

Czynnikami integrującymi jest też likwidacja anachronicznych podziałów, pracowników na umysłowych i fizycznych, co pociągało za sobą szkodliwe upośledzenie klasy robotniczej w dziedzinie świadczeń socjalnych, urlopów, zasiłków chorobowych itp. Obecnie i w tej dziedzinie następuje ich zdecydowane wprowadzanie sprawiedliwości społecznej.

Integracja narodu w warunkach budownictwa socjalizmu nie ma nic wspólnego z lansowaną przez burżuazję koncepcją solidaryzmu społecznego i „pokoju klasowego”, które stanowią plaster na schorzenie społeczeństwa kapitalistycznego. Integracja narodu budującego ustroj sprawiedliwości społecznej jest naturalnym procesem zbliżania się wszystkich klas i warstw świata pracy, którego podstawowe interesy są zbliżone, wspólne.

JAN SAPLEWICZ

Początki władzy ludowej w mieście PKWN⁽¹⁾

Wpływy ugrupowań lewicowych w Chełmie Lubelskim i na Ziemi Chełmskiej sięgają początków okupacji. W roku 1941 działała tu „Czerwona Partyzantka” zorganizowana przez byłych członków KPZU. W końcu 1942 r. Polska Partia Robotnicza liczyła w Chełmskim 150 członków. W marcu 1944 r. istniało na tym terenie 20 komitetów FPR skupiających 310 członków. Od 1943 r. działalność zbrojną w powiecie chełmskim prowadził oddział GL Konstantego Mastalerza ps. Stary, a następnie oddział GL Edwarda Gronczewskiego ps. Przepiórka i radziecki oddział partyzancki Nikołaja Fiodorowa. Obóz lewicowy osiągnął wpływ głównie na radykalizację wsi chełmskiej.

Od maja 1943 r. działał Komitet Powiatowy PPR z I sekretarzem Arkadiem Skubijem na czele. Armia Ludowa w czerwcu 1944 r. liczyła 639 żołnierzy i 20 sanitariuszy. Ukształtowana i zahartowana w walce kadra działaczy stanowiła podstawową siłę przeobrażenia ludowodemokratycznych po udzyskaniu niepodległości.

Do Chełma wcześniej dochodziły odgłosy wiosenno-letniej ofensywy Armii Radzieckiej. W nocy 16 maja 1944 r. lotnictwo radzieckie dokonało zmasowanego nalotu na obiekty okupanta w mieście. Od tego czasu naloty powtarzały się co raz częściej. Terror okupanta jednak nadal nie słabł. Jeszcze 15 lipca gestapo rozstrzelało w lesie „Góry” 14 zakładników. Zwłoki zostały spalane. W mieście hitlerowcy przysta-

pili do zaminowywania ważniejszych obiektów.

W piątek rano 21 lipca już nie oddziały, a gromady wehrmachtowców pod osłoną czołgów wycofywały się w kierunku Żółkiewki. Od strony Bazylińskiego Jeziora czołgi raźnie ostrzeliwały uciekających. W godzinach popołudniowych Niemcy wysadzili w powietrze zabytkowy Słup Bieławski, nie mający żadnego znaczenia strategicznego, a na stopnie magazyny w koszarach. Po południu został wysadzony okazały dworzec kolejowy. Szybko nacierające wojska radzieckie zapobiegły zniszczeniu gmachu Liceum im. S. Czarnieckiego i innych obiektów. W sobotę rano 22 lipca 1944 r. weszła do Chełma pierwsza placówka radziecka, a następnie od strony ulicy Hrubieszowskiej większy oddział 7 Korpusu Kawalerysty Gwardii. Radość nielicznych mieszkańców, którzy nie przenieśli się przed nadejściem frontu do okolicznych wsi, nie miała granic. Entuzjazm potęgowało wejście do miasta po południu pierwszych żołnierzy polskich z 1 Armii Wojska Polskiego.

Chełm był wolny.

Komendę placu na krótko objął generał-major gwardii Semczyło. 24 lipca na zebraniu 57 mieszkańców Chełma wyłoniono Tymczasowy Zarząd Miejski w składzie: Stanisław Gut (architekt) — przewodniczący oraz Leon Wasilewski (nauczyciel), Zygmunt Umiański (adwokat), Teofil Gniazdowski (lekarz), Wincenty Kulisz (sklepiarz), Marceł Mro-

ówno 70 lat temu w podpoznańskim Luboniu wyprodukowano pierwsze tony mączki ziemniaczanej. W roku 1904 zakończono budowę niewielkiej stosunkowo przetwórci, która dała początek dzisiejszemu dużemu zakładom ziemniaczanym. Z międzywojennego okresu historii zakładu najważniejszym wydarzeniem jest chyba rok 1929, kiedy to nastąpiło połączenie z przedsiębiorstwem z Wroniek, co dało początek utworzeniu koncernu ziemniaczanego pod nazwą „Lubon-Wronki”. Lata 1933—1938 to okres stałych strajków, które założył tego zakładu przysporzył nazwę: „czerwony zakład”. Faktem jest, iż na sześć komórek KPP, które istniały w Luboniu, członkami pięciu byli pracownicy Zakładów Ziemniaczanych. To oni w roku 1935 stali się inicjatorami strajku głodowego oraz tzw. marszu głodnych, w którym 700 bezrobotnych przemaszowało z Lubonia do Poznania. W 1937 wybuchł strajk wszczęty przez robotników zatrudnionych po trzy dni w tygodniu na terenach pół irygacyjnych. Zaś w roku następnym doszło do strajku okupacyjnego, który trwał dwa dni.

W roku 1945 wyprodukowano w zakładach ziemniaczanych 201 ton mączki ziemniaczanej, 1632 tony syropu cukierkowego i 450 ton drożdży. W roku ubiegłym produkcja zakładów była 17-krotnie większa.

W okresie powojennym zakład przechodził różne koleje. Przełomowym był rok 1970, kiedy wszystkie zakłady przemysłu ziemniaczanego w Wielkopolsce połączono w jedno Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego z siedzibą w Luboniu, któremu podlegają również zakłady w Pile, Stawie, Wągrowcu i Wronkach. W ten sposób powstało największe w Polsce przedsiębiorstwo z tej branży, wytwarzające około 47 procent wszystkich produktów przemysłu ziemniaczanego i zatrudniające 2200 pracowników.

22 lutego 1972 roku był tragicznym momentem w historii przedsiębiorstwa. Około godziny 23, w starej fabryce dekstryny w Luboniu, nastąpił wybuch, w wyniku którego śmierć poniosło 18 osób. Wybuch był tak silny, że stara dekstryniarnia przestała istnieć. Dzisiaj w tym miejscu

Tradycje i współczesność

Rodem z Lubonia

jest pusty plac. Stoi na nim tylko tablica, przypominająca tamtą tragedię.

W związku z wybuchem powstała konieczność wybudowania nowej dekstryniarni. Decyzje były błyskawiczne. W ich rezultacie, 31 października ubiegłego roku oddano do użytku dwie nowe dekstryniarnie w Luboniu i Stawie. Już w lutym br. w obu fabrykach osiągnięto pełną moc produkcyjną na 5 miesięcy przed zaplanowanym terminem. W ten sposób przedsiębiorstwo osiągnęło możliwość rocznej produkcji 18 000 ton dekstryny. Zakłady posiadają jeszcze jedną dekstryniarnię w Wągrowcu; są jedynym w kraju producentem tego cennego surowca.

W nowej lubońskiej dekstryniarni pracują w większości ludzie, od lat związani ze starym zakładem. Choć pomni tamtej tragedii, zdeklarowali kolektywnie chęć pracy w nowej dekstryniarni, dając najlepsze świadectwo robotniczej dojrzałości i ofiarności. Teraz produkują dekstrynę w nowoczesnych i bezpieczniejszych warunkach.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemniaczanego jest dzisiaj kombinatem posiadającym oprócz dekstryniarni również 4 krochmalnie, 3 syropiarnie, 3 klejarnie, 2 oddziały preparatów krochmalowych a ponadto drożdźnię, słodownię, suszarnię wycierki ziemniaczanej oraz oddziały produkujące grysy ziemniaczane i kazeinian sodu.

Odbiorcami kilkudziesięciu najrozmaitszych ziemniaczanych produktów są zakłady przemysłu papierniczego, włókienniczego, spożywczego, farmaceutycznego i metalurgicznego.

To, że przedsiębiorstwo obchodzi swój jubileusz widać, gdy się przyjeżdża do Lubonia. Kolorowe tynki hal pro-

dukcyjnych oraz budynków administracyjnych, zadbane ulice obok zakładów, robia barzo dobre wrażenie. Do tych rezultatów czynu na rzecz przedsiębiorstwa załoga zamie rza dorzucić jeszcze zobowiązań produkcyjnych z okazji 30-lecia PRL i wykonać dodatkową produkcję wartości 84 mln zł.

Jak mówi dyrektor WPPZ Edward Kudzyński, w tym roku najważniejszym zadaniem przedsiębiorstwa będzie skupienie po raz pierwszy ponad pół miliona ton ziemniaków, a więc o kilkadziesiąt tysięcy ton więcej, niż w roku ubiegłym. Rzecz w tym, że wszystkich ziemniaków nie uda się przerobić w trakcie jesiennej kampanii. Około 100 000 ton trzeba będzie jeszcze przechowywać w kopcach do wiosny.

W niedługim już czasie przeprowadzona zostanie modernizacja, niektórych bardzo wysużonych oddziałów produkcyjnych. Unowocześnieniu ulegną także krochmalnie w Pile, Luboniu oraz syropiarnie we Wronkach i Pile. Około 80 mln zł przeznaczy się na uregulowanie gospodarki wodno-ściekowej w zakładzie w Luboniu.

Inne ważne inwestycje, realizowane w latach następnych, to przede wszystkim budowa silosów do mączki ziemniaczanej w Pile i Luboniu oraz mechanizacja transportu wewnętrznego.

Nie czekając na nowe inwestycje, specjaliści z Lubonia zajmują się przygotowaniem receptur i technologii nowych wyrobów. Tymi sprawami zajmuje się 17-osobowe laboratorium badawczo-wdrożeniowe. Tutaj pracuje się nad tym, aby stale powiększać obszerny już zestaw wyrobów, które produkuje się z ziemniaków.

MAREK PRZYBYLSKI

MANIFEST DO NARODU POLSKIEGO

Polacy w Kraju i na emigracji!
Polacy w niewoli niemieckiej!

RODACY!

powołaną przez Tymczasowy Zarząd Miejski, tworząc w jej miejsce Milicję Obywatelską na miasto i powiat Chełm. Komendantem MO został por. Paczkowski, a zastępcą Aleksander Lemczuk — aktywny działacz FPR z okresu konspiracji. Sze rego MO zasilili młodzież robotnicza i inteligentna.

W porozumieniu z działaczami społecznymi, związkowymi, kolejarzami, ludźmi znanymi z demokratycznych poglądów, Komitet Powiatowy PPR wytypował kandydatów na radnych do Miejskiej Rady Narodowej oraz zwolano wiec ludności na dzień 30 lipca 1944 r. Podczas wiecu pięciu tysięcy mieszkańców Chełma przed gmachem PKWN przyjęto następującą rezolucję: „Zabrani na ogólnym zgromadzeniu obywatele miasta Chełma w dniu 30 lipca 1944 roku, po wysłuchaniu przemówienia ob. Andrzeja Witosa, wiceprzewodniczącego i kierownika Re sortu Rolnictwa i Reform Rolnych Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, wita ją serdecznie Krajową Radę Narodową jako jedyną wyrażicielkę woli Narodu Polskiego we walce z najeźdźcą niemieckim oraz Polski Komitet Wy-

zwolenia Narodowego jako Tymczasowy Rząd Polski. (...) Zgromadzeni zapewniają, że wszelkie poczynania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, zmierzające do wzmocnienia walki z niemieckim najeźdźcą i do odbudowy silnej, niepodległej i demokratycznej Polski znajdują w narodzie polskim bez różnicy poglądów politycznych czynne poparcie”.

Na zakończenie wiecu Andrzej Jamrozowski zaproponował listę kandydatów do Miejskiej Rady Narodowej. Zebrani jednogłośnie zaakceptowali przedstawiony skład osobowy. Do MRN wybrano 26 radnych.

W składzie MRN otrzymały swych przedstawicieli, proporcjonalnie do liczby mieszkańców, wszystkie grupy społeczne, a nawet zawody. Największą liczbę mieszkańców stanowili kolejarze, którym przydzielono 9 mandatów, drobni rzemieślnicy otrzymali 7 mandatów, spółdzielcy — 3, wolne zawody — 2, nauczyciele — 2 i 3 mandaty inni. Pod względem przynależności partyjnej

Dokończenie na str. 4

EDWARD OLSZEWSKI



Wiktoria Hetmańska.
Fot. — K. Przychodźki

Syfyetki XXX-lecia

Była pierwszą kobietą...

żadnej trybuny. Kazimierz Cielejewski podsunął mi, nie wiadomo skąd przyniesione, kuchenne krzesło. Weszłam na nie i rozpocząłem przemówienie. Ludzie byli głodni i zniecierpliwieni. Słyszeli się okrzyki: „Dajcie chleba”, „Jesteśmy głodni i chodzimy boso”. Byłam bez wątplenia pierwszą kobietą, która przemawiała w oswobodzonym Poznaniu publicznie. I być może z grzeczności wobec kobiet nie przerywano mi zbyt często, ani grubiańsko. Po mnie przemawiał Stanisław Szołtowski, ówczesny oficer Wojska Polskiego a na końcu Ryszard Kalinowski, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR.

Potem przyszedł inny zadania, rozmowy z ludźmi: — Pamiętam, jednego dnia przyjechał Franciszek Rybczyński, bo było „gorąco” u tramwajarzy. Pojechałam na zebranie, które odbyło się w Domu Tramwajarzy przy ul. Słowackiego. Chodziło o przedłużenie o dwie godziny kursowania tramwajów. Ludzie musieli przebiec jakoś dojeżdżać do pracy. Ale tramwajarze, głodni i przebiegni, nie chcieli się na to zgodzić. Gdy wskoczyłam na taboret i chciałam przemówić, ktoś ryknął na całą salę: — Baba do garów!

Rozległ się gromki śmiech, ale natychmiast odciełam się:

Aha! Nie te czasy! Polska Ludowa przyniosła wyzwolenie również kobiecie i równouprawnienie z mężczyzną. Macie więc i wy teraz takie same prawa w kuchni jak w warsztacie!

I cierpliwie tłumaczyłam, jaka jest w Poznaniu sytuacja, mówiłam, że jesteśmy miastem najdalej wysuniętym na zachód, w prostej linii na Berlin. Naszym obowiązkiem jest pomóc wojskom radzieckim i polskim, a więc naprawiać czołgi u Cegielskiego, lokomotywy w warsztatach kolejowych, szycie odzież, produkować lekarstwa. Wszystko to możemy w Poznaniu zrobić, ale ludzie muszą do pracy dojechać i muszą też wrócić do domów... No i tramwajarze — zgodzili się.

Takie były pierwsze dni pracy w partii. A później Wiktoria Hetmańska ukończyła z wyróżnieniem Centralną Szkołę PPR w Łodzi. Zasiadała w Prezydium I Zjazdu PPR i Kongresu Zjednoczeniowego. Pełniła funkcję kierownika Wydziału Kobięcego KW PPR, a w listopadzie roku 1948 Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego powierzyła jej stanowisko przewodniczącej Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W latach 1950—1954 Wiktoria Hetmańska była sekretarzem rolnym KW PZPR a w okresie 1952—1956 posłanką na Sejm PRL. W roku 1954 została skierowana do Zielonej Góry na stanowisko zastępcy przewodniczącego WRN, gdzie pracowała do przejścia na emeryturę, do roku 1957.

Właściwie to ten okres emerytalny nie różni się od tego czasu, gdy Wiktoria Hetmańska pracowała zawodowo. W poznańskim Domu Weterana, gdzie zamieszkuje wraz z mężem, jest sekretarzem POP, działa w społecznych komisjach przy Komitecie Dzielnicowym PZPR Poznań — Grunwald, a zwłaszcza w zespole do spraw skarg i wniosków. Jest członkiem Komisji Rewizyjnej oraz Komisji do spraw Działaczy KW PZPR. Piszze wspomnienia, występuje na spotkaniach.

Jest tak aktywna, jak wtedy, gdy — jako pierwsza kobieta w wyzwoleonym Poznaniu — przemawiała do ludzi.

MAREK PRZYBYLSKI

Początki władzy ludowej

Dokończenie ze str. 3

skład MRN był następujący: PPR — 9, PPS — 7, bezpartyjni — 10 mandatów.

Do Prezydium MRN wybrano pięciu członków z następującym podziałem funkcji: Stanisław Gutt (PPS) — przewodniczący, Wiktor Heliński (PPS) — wiceprzewodniczący, Teodor Świerczyński (PPR) — sprawy aprowizacji miasta, Antoni Galkowski (PPR) — sprawy gospodarcze, Bronisław Kamiński (PPR) — opieka społeczna. Do końca 1944 r. w składzie MRN zaszczyli kilkunastu, a na posiedzeniu 27 listopada 1944 r. na wniosek radnych PPR i PPS zostało rozwiązane Prezydium MRN pod zarzutem, że jego „praca nie szła po linii demokracji”. Wybory następnego prezydium odbyły się na początku 1945 r. („Kalendarz Lubelski”).

EDWARD OLSZEWSKI

Wyjaśniona tajemnica śmierci gen. Delgado

Po kilku latach śledztwa wyjaśniono zagadkę tajemniczej śmierci portugalskiego generała Umberto Delgado — przywódcy opozycji i kandydata na prezydenta z czasów dyktatury Salazara. Na ten temat prasa europejska opublikowała niezliczoną ilość domysłów,

obywatelskiego i propagandy nauk o społeczeństwie. Nowy przedmiot — przysposobienie do życia w rodzinie socjalistycznej — będzie obowiązywać w większej liczbie szkół, niż w roku ubiegłym. Szczegół na uwagę zwrócić należy do wszystkich przedmiotów na upowszechnianie kultury technicznej w szkolnictwie podstawowym i średnim. Podwojeniu ulegnie liczba godzin przeznaczonych na prace społecznie użyteczne.

W nowym roku szkolnym młodzież i dzieci będą miały dłuższe wakacje. Rok szkolny dla wszystkich szkół rozpocznie się 2 września, zaś zakończy się 5 czerwca dla szkół podstawowych a dla pozostałych 20 czerwca. W następnym roku szkolnym 1975/76 szkoły podstawowe rozpoczną naukę w innym terminie niż szkoły ponadpodstawowe.

W nowym roku szkolnym 1974/75 w październiku obowiązować będzie kilkunastogodzinna przerwa, przeznaczona na prace społeczno-użyteczne. Dokładny jej termin ustali kuratorium.

Wakacje zimowe będą dłuższe. Dla szkół podstawowych będą trwały od 21 stycznia do 3 lutego dla szkół ponadpodstawowych od 5 do 18 lutego. Ferie wiosenne dla wszystkich szkół trwać będą od 27 marca do 1 kwietnia. (bg)

TELEWIZJA

Sprawa polska

Spektakl teatralny, zrealizowany w konwencji „teatru fakty”, ma zapewnić kredyt zainteresowania współczesnego widza. Złazszca, jeśli osnowa przedstawienia są wydarzenia, które przed zaledwie trzydziestu laty kształtowały dzisiaj postać świata, decydują o losie Polski i milionów Polaków w kraju oraz poza jego granicami.

Poniedziałkowy spektakl premierowy pt. „Sprawa polska — 1944” pokazał właśnie, na tle wydarzeń militarnych przedostatniego roku wojny, szereg ważkich posunięć dyplomatycznych na arenie międzynarodowej, powiązanych z naszym bytem narodowym. Odżyły fakty — konferencje (Teheran), spotkania i dyskusje — w czasie których walczyła się sprawa polska, kształt granic i politycznego oblicza przyszłego, niepodległego państwa. Część I spektaklu (dokonanie nadane zostanie w poniedziałek 22 lipca) kończy rewelacyjnie ukazany mechanizm wybuchu Powstania Warszawskiego.

„Sprawę” przygotowała doświadczona ekipa realizatorów, ta sama, która przed dwoma laty stworzyła (późniejszy w czasie historycznym) „Początek 1945”. Scenariusz napisał więc Ryszard Frelek i Włodzisław Kowalski, reżyserował Roman Wionczek, zaś w pierwszych planowych rolach polityków wystąpili: Mariusz Dmochowski (Stalin), Mieczysław Pawlikowski (Churchill), Stanisław Jaśkiewicz (Roosevelt) — w „Początku” go nie było, Emil Karewicz (Eden), Bogdan Baer (Molotow) i inni. (km)

Anatomia sukcesu

Do telewizyjnego cyklu „Anatomia sukcesu” trafiają przedstawienia, których realizacja posłużyć może jako wzorcowy przykład dobrej roboty. Wczoraj przedstawiony w nim został widom całego kraju szlagier poznańskich projektantów i budowlanych — hotel „Polonez”.

W audycji wystąpiły trzy strony: projektanci i budowniczowie „Poloneza”, eksperci oraz dwaj dziennikarze, z których jeden pełnił rolę rzecznika poznańskiej inwestycji, drugi natomiast starał się, w służebnej zresztą intencji, znaleźć przysłowiową „dziurę w całym”.

Prezentacja — momentami starcie — zdań zebranych w studio TV grono osób pozwoliła wypunktować podstawowe czynniki, które zadecydowały o sukcesie twórców „Poloneza”: nowatorstwo realizacji (widoczne m. in. w wykończonym winogrodzie, a także harmonijnej współpracy wykonawców z projektantami), doskonała organizacja pracy, jak również zawodowa ambicja poznańskich budowlanych, którzy ostanowili — jak powiedział jeden z nich — „pokazać, że potrafimy budować dobrze, szybko i nie gorzej niż za granicą”.

Ot i anatomia sukcesu. (km)

SPORT-SPORT

Przegląd bokserskiego zaplecza

Dwóch poznaniaków wicemistrzami Polski juniorów

Tydzień trwały zmagania bokserskiej czołówki juniorów naszego kraju. Turniej w Kędzierzynie był XXVIII edycją Mistrzostw Polski, a uczestniczyły w nich 154 młodych pięściarzy.

Poznaniacy startujący w turnieju, choć nie zdobyli żadnego z tytułów mistrzowskich zaprezentowali się bardzo dobrze, a pięciu z nich walczyło o medale. Wicemistrzami Polski zostali: W. Motale w wadze papierowej, występujący w pierwszej reprezentacji GKS Olimpia oraz jego gwardijski kolega T. Kamiński w wadze średniej. W pojedynkach półfinalowych walczyli: K. Kaczmarek w wadze koguciej z Polonią Leszno, H. Stasiak w piórkowej z Olimpią Poznań i L. Plich z Prosną Kalisz w wadze lekkopółśredniej. Przypominamy, że w ubiegłorocznym turnieju mistrzowskim udało się jedynie dwóm reprezentantom wielkopolski zakwalifikować do walk półfinalowych, w których zakończyli oni swe występy.

Nie tylko minione mistrzostwa świadczą o odrodzeniu wielkopolskiego zaplecza pięściarskiego. Do kadry narodowej powołano aż 8 zawodników z naszego regionu: Motale z Olimpii (papierowa), Kaczmarek z Polonii Leszno (musza), Witta z Sokola Pila (kogucia), Stasiak z Olimpii (piórkowa), Galantego z Sokola (lekka), Plich z Prosną (lekkopółśrednia), Kamiński z Olimpii (średnia) i Mikołajczyk z Olimpii (ciężka).

A oto wyniki walk finałowych XXVIII Mistrzostw Polski (od wagi papierowej do ciężkiej): S. Supeł (Szombierki Bytom) pokonał Motale (Olimpia), K. Kikowski (Zawisza Bydgoszcz) zwyciężył J. Zaleskiego (Motor, Lublin), S. Zielenkiewicz (Wybrzeże Gdańsk) wygrał z H. Kwiatkowskim (Start Włocławek), K. Niemczewski (Astoria Bydgoszcz) zwyciężył S. Krzyżanowskiego (Avia Swidnik), A. Drap (BKS Boleśławice) pokonał A. Piwowarskiego (Carbo Gliwice), J. Oleśnik (Gwardia Łódź) zwyciężył Z. Suchańskiego (Gwardia Warszawa), M. Wilaszek (GKS Katowice) wygrał z M. Zoniem (Górniki Libiąż), K. Cichosz (Gwardia Warszawa) pokonał A. Piwowarskiego (Carbo Gliwice).

„Towariszcz” zwycięzca „Operacji Żagiel 74”

Zwycięzca regat „Operacja Żagiel 74” na 320-milowej trasie prowadzącej z Kopenhagi do Gdyni został statek szkolny bandery ZSRR „Towariszcz”. Wczesnym rankiem 16 bm. „Towariszcz” minął linie mety znajdujące się na Zatoce Gdańskiej za cyplem Półwyspu Helskiego na wysokości Kątów Rybackich.

Zwycięstwo radzieckiego statku szkolnego jest zdecydowane. PAP

Bilans 300 spotkań polskich piłkarzy

Mecz piłkarskiej reprezentacji Polski rozegrany w Monachium z Brazylią był ich trzecieśnym oficjalnym pojedynkiem. Nasi futbolisci 120 razy zwyciężyli, 113 spotkań przegrali i 67 razy zremisowali. Mają też korzystny stosunek bramkowy 579:524. Oto pełen bilans reprezentacji:

Państwa	gr	zw.	r.	por.	bram.
Albania	5	2	2	1	6:4
Argentyna	2	1	1	0	4:3
Argentyna (ol.)	1	0	0	1	0:2
Anglia	4	1	2	1	4:3
AUSTRIA	2	1	0	1	3:5
Austria (am.)	3	2	0	1	7:5
Belgia	9	4	3	2	16:10
Brazylia	5	1	0	4	11:18
Bulgaria	18	6	7	5	31:25
CSRS	18	3	4	11	26:39
Dania	12	4	1	7	23:25
Estonia	3	2	1	0	6:1
Finlandia	14	11	1	2	49:16
Francja	5	1	1	3	7:13
Francja (ol.)	1	1	0	0	2:1
Grecja	3	2	0	1	7:3
Grecja (ol.)	2	2	0	0	8:0
Ghana	1	1	0	0	4:0
Haiti	1	1	0	0	7:0
Hiszpania	2	0	0	2	2:7
Hiszpania (ol.)	2	2	0	0	4:0
Holandia	4	1	2	1	3:3
Irlandia	12	6	3	3	26:15
Irlandia Pin.	2	0	0	2	0:4
Irak	1	1	0	0	2:0
Izrael	3	1	2	0	8:3
Jugosławia	17	6	3	8	38:44
Kanada	1	1	0	0	3:1
Kolumbia (ol.)	1	1	0	0	5:1
Luksemburg	4	3	1	0	17:2
Lotwa	8	5	2	1	28:12
Maroko	3	2	1	0	9:2
Meksyk	2	2	0	0	3:1
Niemcy	5	0	1	4	4:12
NRD	10	4	3	3	12:14
RFD	5	0	2	3	2:7
RFD (ol.)	2	2	0	0	6:1
Norwegia	10	6	2	2	40:18
Rumunia	19	1	10	8	31:37
Szkocja	4	2	1	1	7:6
Szwajcaria	14	6	3	5	29:32
Szwecja	4	1	1	2	6:1
Tunezja	1	1	0	0	6:1
Turcja	11	7	2	2	30:9
USA	6	3	1	2	14:7
Węgry	22	4	1	17	27:72
Wielka Brytania (ol.)	1	1	0	0	5:4
Włochy	3	1	1	1	3:7
Włochy (ol.)	2	0	0	2	0:4
Włochy	2	1	0	1	3:2
ZSRR	8	3	0	5	7:7

Kalendarz ucznia

Rok szkolny po nowemu

Władze oświatowe wprowadzą szereg zmian w dotychczasowym systemie dydaktycznym i wychowawczym szkół. Ich pełne wdrożenie nastąpi w roku szkolnym 1974/75.

W centrum zainteresowania znajdują się nadal zbiorcze szkoły gminne. Polityka oświatowa konsekwentnie zmierza do wyrównania poziomu nauczania między miastem a wsią. Chodzi zarazem o nauczanie aktywne i zróżnicowane na miarę zdolności danego ucznia.

Dla uczniów klas najmłodszych i wyższych planuje się więcej niż w roku ubiegłym, zajęć wyrównawczych, więcej będzie klas specjalnych dla dzieci z odchyleniami od normy. W liceach ogólnokształcących zwiększeniu ulegną oddziały matematyczno-fizyczne. Młodzież opóźniona w nauce będzie uczyła się w klasach przysposabiających do pracy zawodowej.

Zmiany zostaną wprowadzone w programach wychowania

HUMOR I SATYRA



UWAGA: MIESZKAŃCY M. POZNANIA!

Zakupy dokonane do piątku — zaoszczędzą czas w wolną od pracy sobotę!

W DNIU 19 LIPCA 1974 r. tj. w PIĄTEK

W DNIU 20 LIPCA 1974 r. tj. w SOBOTĘ

**W DNIU 21 LIPCA 1974 r. tj. w NIEDZIELĘ
22 LIPCA 1974 r. tj. w PONIEDZIAŁEK**

- przedłużają swą działalność o 2 godziny
- wszystkie sklepy spożywcze w tym również mięsno - wędliniarskie, rybne i warzywniczo - owocowe
- sklepy przemysłowe pracują w normalnie obowiązujących godzinach
- sklepy spożywcze i przemysłowe otwarte będą do godz. 13.
- zakłady gastronomiczne, kioski „Ruch”, Targowiska czynne będą w normalnie obowiązujących godzinach
- będą otwarte tylko sklepy wyznaczone do sprzedaży mleka od godz. 7 — 9
- dyżurne sklepy cukiernicze, kwiaciarskie, kioski „Ruch”, punkty „Równość” oraz Zakłady Gastronomiczne, czynne będą jak w każdą niedzielę.

5032-K1

Praca Nauka

Do 3-osobowej rodziny lekarskiej potrzebna pomoc na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia po 16, ul. Mylna 54 m. 12. 35359g

Modystka, siła wykwalfikowana i uczennica potrzebne. Głogowska 32, II piętro. 34881g

Fryzjerka, na stałą posadę potrzebna zaraz. Swarzędz, Poznańska 1. 34997g

Przyjmę kulturalną panią do 5-letniej dziewczynki na stałe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 34679g.

Malarzy przyjmę. Os. Rze czypospolitej 46 m. 6. 34640g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, głębokie, sportowe szeroki asortyment poleca sklep przy ul. Dzierżyńskiego 126. 33999g

Samochody

Kupię bony PeKaO na Flata 125. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 35415g.

Sprzedam Skodę 100 S, rok 1972, przebieg 12500. Tel. 472-848, po szesnastej. 34751g

Skodę 1000 MB — sprzedam. Tel. 665-44, po godz. 19. 35166g

Nieruchomości

Kobylnica! — Sprzedam działkę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 34773g

Lokale

Oddam w dzierżawę samodzielną M-3 (balcon, telefon), na 4 lata. Wymagane członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej. Platne za każdy kolejny rok z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 35384g.

Bezdzietne małżeństwo — wynajmie nieumeblowane M-2, M-1, lub duży pokój. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 35145g.

Zguby Różne

W podługu osobowym Gdańsk — Poznań 7 lipca omyłkowo zamieniono czarne torby, zabrano torbę z rzeczami męskimi a zastawiono rzeczami dziecinymi. Augustyniak, Duszynki Wlkp. pow. Sza motuły. 35460g

Bieżnikowanie opon Fiat, Moskwicza, Wartburga, Skody, Trabanta, Zastawy Wulkanizacja Poznań, Kraszewskiego 26, tel. 471-84. 34887g

Bezpłatowe cyklinowanie parkietów — lakierowanie. Tel. 647-95. 35111g

Sprzedam dom w Sierakowie przy ul. Nowotki 66. 767p

Przetargi

R. S. W. „Prasa - Książka - Ruch” Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 9 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót stolarskich w nowym pomieszczeniu sklepowym na terenie m. Poznania i to:

1. Wykonanie stropu podwieszonego na konstrukcji żebrowej z drewna oraz sklejk grub. 10 i 20 mm oklejonej okleiną mahoniową i jesionową, całość przymocowana do istniejącej konstrukcji metalowej. Płóść 50 m².
2. Wykonanie boazerii ścian w ilości 125 m² ze sklejki grub. 10 i 20 mm na drewnianej konstrukcji żebrowej przymocowanej do istniejących ścian. Sklejka oklejona okleiną jesionową i mahoniową.

Zasadnicze materiały jak sklejka i okleina zostanie dostarczona przez zamawiającego. Materiały uzupełniające i pomocnicze dostarczy wykonawca.

Slepe kosztorysy i potrzebne informacje udzieli nasz Dział Inwestycji w siedzibie Przedsiębiorstwa, pokój 23. Tam też należy składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg”.

Otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie, w siedzibie przedsiębiorstwa, pokój 23 o godzinie 9.

Termin rozpoczęcia: 7 dni po zawarciu umowy.

Termin zakończenia robót, do dnia 23 sierpnia 1974 r.

Do wzięcia udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Obecność oferentów na przetargu jest pożądana.

Zastrzeżenie się prawo dowolnego wyboru oferenta, lub ewentualnego unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4954-K1

† Dnia 15 lipca 1974 r. zmarła po długiej chorobie przeżywszy lat 77, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia

WANDA NAPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Jerzego 1 m. 12. 35660g

† Dnia 15 lipca 1974 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy mąż, kuzyn, szwagier

WINCENTY KLEMPICKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona i rodzina

Poznań, Sielska 27 m. 4. 35620g

† Dnia 15 lipca 1974 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 77, sp.

WACŁAW ROSZAK

Pogrzeb i msza św. odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 15.30 w kościele parafialnym w Girach.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Luboń 4, Sobieskiego 92. 35552g

S. + P.

IRENA z ŻURAWSKICH

PRZYBYLCZAKOWA

artystka scen operetkowych

Nasza najdroższa, najukochańsza matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa, szwagierka, stryjenna oraz ciocia, anielsko znosząca bardzo długie cierpienia, zakończyła swój pracowity żywot w poniedziałek, dnia 15 lipca 1974 r., przeżywszy 75 lat.

Msza św. żałobna odbędzie się 18 bm. o godz. 7.30, w kościele św. Michała po czym pogrzeb tego samego dnia o godz. 10.25, na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni

synowie z rodzinami

Poznań, ul. Wojskowa 25 m. 4.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 35601g

P.P. „POLMOZBYT”

uprzejmie zawiadamia P.T. klientów, że

DYŻUR BĘDZIE PEŁNIŁA

STACJA OBSŁUGI

w Poznaniu, przy ul. Tatrzańskiej 1/5

w dniach:

20 lipca (SOBOTA) od godz. 6—18

21 lipca (NIEDZIELA) od godz. 8—12

22 lipca (PONIEDZIAŁEK) od godz. 8—12

5047-K1

KOMUNIKAT

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu, ulica Grobla 15, zawiadamiają wszystkich odbiorców energii gazowej zamieszkających w Poznaniu w rejonie ograniczonym ulicami: Obornicką, Strzeszyńską, Lutyczą, Niestachowską, Szydłowską, że w dniu 24 lipca 1974 r. przystępują do wprowadzenia w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego.

Gaz ziemny zaazotowany w dniu 24 lipca 1974 r. doprowadzony zostanie do całego rejonu natomiast przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WOZG

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w klatkach schodowych. Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń gazowych eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do celów innych niż prowadzenie gospodarstwa domowego będą adaptowane odpłatnie po dostarczeniu zlecenia na adres WOZG.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne lub wadliwie zainstalowane będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypominamy o konieczności stałego utrzymywania nagrzewnicy grzejników wody przepływowej (piecy kąpielowych, term.) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego.

Na klatkach schodowych zamieszczone będą ogłoszenia, w których wszelkich informacji udzielać będzie punkt zlokalizowany przy zbiegu ulic Słowiańskiej i Umultowskiej czynny od godz. 10 — 18, w pozostałe dni od godz. 7 — 15. Przypadki szczególne należy zgłaszać telefonicznie do Pogotowia Gazowego tel. 992 (czynne całą dobę).

W dniach wymiany gazu urządzenia gazowe prosimy utrzymywać w stanie czystym.

5012-K1

W dniu 13 lipca 1974 r. zmarła nasza pracownica

ELŻBIETA MIERKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 lipca 1974 r. o godz. 13, na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie składamy wyrazy współczucia.

Zarząd — Rada Spółdzielni Rada Zakładowa — POP Spółdzielni Pracy „KARTODRUK” w Poznaniu.

5021-K1

Dnia 14 lipca 1974 r. Zmarł

JAN MAČKOWIAK

Były długoletni, sumienny pracownik n/Zakładów.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17. VII. 1974 r. o godz. 11.55 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy Załoga — Koło Emerytów i Rencistów Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa w Poznaniu.

5028-K1

Dnia 13 lipca 1974 r. zakończyła swoje pracowite życie

APOLONIA BOGUSZ

długoletni, zasłużony i ceniony pracownik naszej Spółdzielni, odznaczona Srebrną Honorową Odznaką CZSMB.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerego współczucia

składa

Rada i Zarząd, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej Jeżyce.

35585g

Dnia 14 lipca 1974 r. zmarł nagle w wieku 64 lat. pracownik naszych Zakładów

BERNARD JANUSZEWSKI

W Zmarłym Przedsiębiorstwo straciło długoletniego, wzorowego pracownika wyróżniającego się rzetelnością i ofiarnością w pracy.

Pogrążonej w smutku Rodzinie składamy wyrazy szczerego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa współpracownicy Poznańskich Zakładów Papierniczych w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5.

Pogrzeb odbędzie się w środę 17 lipca br. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie. 5022-K1

W dniu 14 lipca 1974 r. zmarł nagle długoletni pracownik naszego Przedsiębiorstwa

ZYGMUNT KONIECZNY

odznaczony Złotą Odznaką „Wzorowego Kierowcy”.

W Zmarłym tracimy cenionego i ofiarnego pracownika oraz serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS Oddział II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9.

5015-K1

† Dnia 13 lipca 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana mamusia, teściowa, babcia, siostra i ciocia

ZENONA WOJCIECHOWSKA

z domu Bodek

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim żalu pogrążona

rodzina

35563g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 lipca 1974 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., ukochany nasz ojciec, brat, teść, dziadek, wujek i szwagier, przeżywszy 86 lat

WINCENTY LEWICKI

ppor. WP — powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Szamarzewskiego 18. 35578g

† W głębokim żalu zawiadamiam, że w dniu 14 lipca 1974 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 61

WŁADYSŁAW SOBOCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

żona, córki, syn, synowa i wnuki

Poznań, ul. Junacka 15 m. 29. 35597g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 lipca 1974 r. zmarł nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 78, sp.

CZESŁAW STACHOWIAK

długoletni więzień polityczny Dachau i Mauthausen -Gusen, powstaniec wielkopolski, podporucznik, odznaczony Krzyżem Powstańczym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążony w smutku

syn z żoną i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Rolna 27. 35596g

† Dnia 15 lipca 1974 r. odszedł od nas po krótkiej chorobie namaszczony Olejami św. mój najukochańszy mąż i przyjaciel, najdroższy ojciec, teść, dziadek, kuzyn, szwagier i wujek przeżywszy lat 75, sp.

KAZIMIERZ BARTZ

adwokat

powstaniec wielkopolski, ppor. WP, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, członek ZBoWiD.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, dnia 18. 7. 1974 r. o godz. 15 w Farze w Śremie, po czym nastąpi odprawienie drogi nam zwłok na cmentarz parafialny.

W nieutulonym smutku i żałobie pogrążeni

żona, synowie i rodzina

Śrem, Targowa 1. 35553g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 lipca 1974 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa mama, babcia, prababcia

APOLONIA BOGUSZ

z domu Woronowicz

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 17 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka, wnuki i prawnuki

Poznań, ul. Dąbrowskiego 5a. 35602g

Kolejny egzamin pracowników handlu i usług

Najbliższa sobota jest w tym roku drugim z sześciu dni wolnych od pracy. Trudno w tej chwili obliczyć ile osób skorzysta z dodatkowego wypoczynku (urlopy), ale na pewno będzie ich liczba pokaźna. Warto tu dodać, że w 1975 roku, takich dni wolnych od pracy ma być 12.

Pierwszy dzień wolny od pracy w tym roku przypada na 25 maja. Był to ważny egzamin dla wszystkich, którzy musieli trwać na swoich stanowiskach pracy, tak aby najpilniejsze potrzeby społeczeństwa zostały zaspokojone. Chodzi tu przede wszystkim o handel, usługi i komunikację. W artykułach, które publikowaliśmy po pierwszym dniu wolnym od pracy, wskazywaliśmy — na podstawie sygnałów naszych czytelników — na istniejące jeszcze niedociągnięcia, zwłaszcza w pracy handlu, podkreślając jednocześnie, że pracownicy tej dziedziny w całej swojej masie, dobrze wywiązali się ze swoich dodatkowych obowiązków.

Na co głównie skarżyli się poznaniacy. W wielu listach i telefonach zwracali oni uwagę na niedostateczną informację. Otóż bardzo często mieszkańcy danego rejonu czy osiedla, nie bardzo wiedzieli, gdzie dany sklep jest otwarty, np. spożywczy. Poszczególne punkty handlowe wywieszały na drzwiach tabliczki informujące, że dany sklep jest otwarty do godz. 11 i to było wszystko. Klienci musieli więc biegać po całej dzielnicy, by trafić na otwartą placówkę. Pisałmy o tym na łamach „Głosu” i dzisiaj możemy donieść, że Prezydent Miasta Poznania wydał zarządzenie, w którym między innymi zawarty jest punkt dotyczący informacji. Brzmi on następująco: „W oknach wszystkich sklepów i zakładów usługowych należy umieścić duże i czytelne wywieszki, informujące o czasie pracy poszczególnych placówek oraz wskazujące adresy najbliższych położonych placówek dyżurnych tej branży” (podkreślenie nasze). Jeżeli więc personel placówek handlowych wypełni skrupulatnie to zadanie, unikniemy niepotrzebnych wędrówek.

Otrzymałmy również sygnały, że nie we wszystkich sklepach spożywczych, otwartych w dniu wolnym od pracy, można było otrzymać mleko i chleb. Jednocześnie — jak wynikało z informacji dyrektora Wydziału Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Miasta Poznania — Eugeniusza Zaremby nie sprzedano całego przygotowanego zapasu tych produktów. Pisaliśmy wtedy: „...zepsuło się jakieś kółko w maszynierii poznańskiego handlu...”. Zarządzenie Prezydenta Miasta Poznania, na które powoływaliśmy się wyżej, a wydane w związku z najbliższym dniem wolnym od pracy, również reguluje tę kwestię, w punkcie który brzmi: „Zakłady przemysłu piekarniczego, mięsnego, mleczarnie, magazyny hurtowe, służby transportowe... oraz administracja organizacji gospodarczych, ustala czas pracy w taki sposób, aby zabezpieczyć prawidłowe funkcjonowanie punktów sprzedaży detalicznej, żywności i usług...”.

O szczegółach pracy handlu, usług i komunikacji w najbliższą sobotę, niedzielę i poniedziałek poinformujemy w wydaniach piątkowym — 19 bm i sobotnim — 20 bm, dzisiaj natomiast chcielibyśmy zwrócić uwagę na najważniejsze — naszym zdaniem — punkty zarządzenia, regulującego godzinny pracy sklepów spożywczych w dniu poprzedzającym dzień wolny od pracy, a więc w piątek oraz w sobotę, niedzielę i poniedziałek.

Otóż zgodnie z sugestiami naszych czytelników, ustalono stałe godziny otwarcia sklepów w wyżej wymienione dni. I tak w piątek 19 bm wszystkie sklepy spożywcze w tym również mięsno-wędliniarskie, rybne i warzywno-owocowe czynne będą o 2 godziny dłużej (w stosunku do normalnie obowiązujących godzin otwarcia), natomiast w sobotę 20 bm, sklepy te otwarte będą do godz. 13, z tym że otwierane są tak, jak w normalnym dniu. Wyjątkiem są tutaj sklepy

py w śródmieściu Poznania, a więc w kwadracie ulic Czerwonej Armii, al. Marcinkowskiego, pl. Wolności, 27 Grudnia i Lampego, które w normalnym dniu otwierane są o godz. 9, w sobotę 20 bm czynne będą od godz. 10 (zakładnie będą również o godz. 13). Punkty prowadzące sprzedaż pieczywa i mleka, rozpoczynają działalność o godz. 6. Ponadto w sobotę w każdej dzielnicy czynnych będzie kilka sklepów do godz. 16. W niedzielę tylko sklepy dyżurne sprzedawać będą w godzinach porannych mleko.

Taki system pracy sklepów spożywczych od piątku 19 bm do poniedziałku 22 bm zniży handel do bardzo sprawnego zaopatrywania punktów sprzedaży w artykuły spożywcze, zwłaszcza w piątek i sobotę. Chodzi bowiem o to, aby wszyscy mieszkańcy Poznania mogli nabyć niezbędne artykuły. Z drugiej strony apelujemy do wszystkich o nieodkładanie na ostatnią chwilę zakupów. Wtedy uniknie się kolejek i niepotrzebnej straty czasu, a jednocześnie ułatwi się pracownikom handlu wykonywanie i tak niełatwych obowiązków. (s)

O szczegółach pracy handlu, usług i komunikacji w najbliższą sobotę, niedzielę i poniedziałek poinformujemy w wydaniach piątkowym — 19 bm i sobotnim — 20 bm, dzisiaj natomiast chcielibyśmy zwrócić uwagę na najważniejsze — naszym zdaniem — punkty zarządzenia, regulującego godzinny pracy sklepów spożywczych w dniu poprzedzającym dzień wolny od pracy, a więc w piątek oraz w sobotę, niedzielę i poniedziałek.

Otóż zgodnie z sugestiami naszych czytelników, ustalono stałe godziny otwarcia sklepów w wyżej wymienione dni. I tak w piątek 19 bm wszystkie sklepy spożywcze w tym również mięsno-wędliniarskie, rybne i warzywno-owocowe czynne będą o 2 godziny dłużej (w stosunku do normalnie obowiązujących godzin otwarcia), natomiast w sobotę 20 bm, sklepy te otwarte będą do godz. 13, z tym że otwierane są tak, jak w normalnym dniu. Wyjątkiem są tutaj sklepy

Jubileuszowe plakaty w sprzedaży

W trzech księgarniach poznanskich — przy ulicach: Czerwonej Armii 77, Dzierżyńskiego 11 i przy placu Wielkopolskim 4 — ukazały się w sprzedaży wielobarwne plakaty związane z obchodem XXX-lecia PRL: „22 Lipca” — plakat zaprojektowany przez Z. Kaję; „30-lecie PRL”; „PRL wspólnym dziełem naszych serc, umysłów i rąk” — K. Śliwki; „XXX lat Polski Ludowej” — K. Żmijewskiej; „30-lecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” — M. Komorowskiej.

W tych samych księgarniach można znaleźć ciekawe plakaty o tematyce gospodarczej.

Przy okazji informujemy, że w oknach i na półkach księgarskich pojawiły się książki laureatów nagród państwowych 1974 w zakresie literatury — Mariana Brandysa, Marii Kuncewiczowej i Andrzeja Kuśniewicza. (tt)

ODPOWIADAMY

Piotr K., ul. Głogowska. — W Europie obowiązują 3 czasy: środkowoeuropejski, wschodnioeuropejski i moskiewski. Pierwszy — w krajach zachodnioeuropejskich (z Polska włącznie), drugi w Bułgarii, Finlandii, Grecji, Turcji i Rumunii, trzeci w Związku Radzieckim. Różnica wynosi od 1 do 2 godzin. Jeżeli np. w Polsce jest 12 godzina, to w Bułgarii 13, a w Moskwie 14. (2101)

PROGRAM III: 7.40 Muz. zęby: 8.05 Kiermasz płyt; 8.35 Piosenki A. Osieckiej; 9 „Jokohama” — odc. 25; 9.10 Śpiewają Małgorzata i Marius; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.45 „Zawsze z tej ziemi” — odc. 4; 12.25 Za kierownicą; 13 Na rzeszowskiej antenie; 15.10 Dyskoteka pod gruszą; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 Szczęśliwy Harlem — cz. I; 16.05 Cukierki dla mojej żony — gwiazda; 16.15 Lato w Filharmonii — Wolfgang Amadeusz Mozart — Konc. fortep. D-dur „Koronacyjny”; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Ogrody” — odc. 1 opow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Vademecum nr 14; 18 Kroniki włoskie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Kwadrans wokalisty; 19.05 Pow w wyd. dżw.; „Diabły”; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Reminiscencje muzyczne; 20.45 „Róża Zmartwychwstańca” — słuch.; 21.10 Twórcy przebojów — Les Reed i Barry Mason; 21.35 Dwie gitary klasyczne: Alber Strobel; 21.50 Opera tygodnia — K. Szymanowski „Król Roger”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Lucja Prus; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 „Lutnia po Bekwaru”; 23.05 Misterium muzyczne zespołu Ossian; 23.50 Na dobrane śpiewa Nada.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

Poznań w kwiatach i zieleni

Miesiące poprzedziły przygotowania Poznania do jubileuszu Polski Ludowej. Okres ten wykorzystano dla przybrania miasta w oświetlającą szatę, godną 30-lecia naszej Ojczyzny.

Dla Poznania szczególnie to rok, bowiem dokonało się w nim wiele istotnych przemian. Przybyły m. in. ważne dla miasta inwestycje, jak np. nowy odcinek trasy E-8, nowoczesny hotel „Polonez” i funkcjonalna sala widowiskowo-sportowa „Arena”. Na wszystkich tych obiektach skrócono cykl budowy, powstały one zatem w krótszych terminach, niż pierwotnie przewidywano. Na dwóch osiedlach (Rataje i Winiogrody) zwiększyła się liczba domów i obiektów użyteczności publicznej. Przed 22 bm. nastąpi rozruch technologiczny w fabryce domów w Suchym Lesie, także w terminie wcześniejszym, niż projektowano. Jest to również zasługa załóg budowlanych, które dołożyły starań, aby na 30-lecie ruszyły maszyny w fabryce domów.

Nie tylko inwestycje charakteryzują jubileuszowy rok Polski Ludowej. Jeszcze nigdy kosmetyka Poznania nie

przybrała takich rozmiarów, jak właśnie w minionych kilku miesiącach. W całym mieście z niezwykłą pieczołowitością zabrano się do podkreślania jego urody. A nie przecież tak nie zdoła miejskich arterii, jak zieleni. Strojniejszą szatę przybrały tereny przed zakładami, instytucjami, szkołami i domami mieszkalnymi. Ozdobiono je mnóstwem kwiatów i różnorodnymi niskopięnnymi krzewami. Od wczesnej wiosny do pierwszych dni lipca posadzono w Poznaniu przeszło milion kwiatów. Najbardziej strojne — róże, ozdabiają szereg terenów. Właśnie teraz, w okresie kwitnienia, stają one ładny akcent dekoracyjny miasta.

W roku 30-lecia ład zapanował także na trasach wylotowych z miasta, m. in. w kierunku Bydgoszczy i na Śląsk. Przede wszystkim uporządkowano — wzduż tych arterii — skarpy, które zamieniono na trawniki. Zielenią przybrały także miejsca, gdzie do niedawna jeszcze stały brzydkie parkany, lub równie szpetne obiekty. Skwer z kłombem powstał np. przy ul. Świerczewskiego (narożnik ul. Szylinga). W taki sam sposób upiększono ul. Kościuszkę (na odcinku od ul. Libelta do ul. Fredry). Z troskliwością, wartą odnotowania, odnowiono szereg już istniejących trawników, jak np. wzdłuż ul. Świerczewskiego (od ul. Szamotulskiej do ul. Bułgarskiej). Nową kwiatową oprawę otrzymał także plac przy moście Teatralnym (narożnik ul. Dąbrowskiego). Na ulicach, na których brak miejsca na zieleni, postawiano kamienne donice z kwiatami. Swoisty urok posiadają różnokolorowe kwiaty, posadzone w kształcie stożków.

Miasto zyskało także na wygładzie, dzięki zasianiu w tym roku znacznie lepszej gatunkowo trawy. W sumie Poznań zyskał przeszło 285 000 m kw. nowych terenów zielonych i rabatów, nie tylko w centrum, lecz także w rejonach od niego oddalonych. Na wolnych terenach posadzono tysiące dzików i krzewów (ponad 43 200). Zielenią wyróżniają się także place gier dla dzieci. Oprócz odmalowanych urządzeń do zabaw upiększono je kwiatami. Kolorową oprawę otrzymało 125 placów. Z taką samą pieczołowitością zaopieczono o zieleni parkową oraz wokół domów: osiedle na Ratajach tonie dosłownie w różach i innych ozdobnych roślinach.

Jubileusz naszej Ojczyzny Poznań powita więc ubarwioną zielenią i kwiatami oraz efektownymi dekoracjami z emblematami 30-lecia. Tych ostatnich w miarę zbliżania się 22 Lipca przybywa w mieście coraz więcej. Podkreślają one świąteczny akcent na poznańskich ulicach. (an)



Lato okresem robót kolejowych

Okres letni tradycyjnie już jest wykorzystywany przez kolej w celu przygotowania nowych szlaków oraz konserwacji starych torowisk, które potem w okresie jesienno-zimowym będą intensywnie eksploatowane.

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu w III kwartale wykonuje największą część swoich rocznych zadań. Jego pracownicy realizują roboty niemal w całym kraju. Okres urlopowy nie wpływa na obniżenie tempa prac.

Załogi tego przedsiębiorstwa budują w Kieleckim fragment największej kolejowej inwestycji 30-lecia — magistrali Śląsk — Warszawa. Przeprowadzają ponadto elektryfikację linii z Ostrowa przez Jarocin do Poznania i prace te za mierzają zakończyć pod koniec tego roku.

Pracownicy PRK przystąpili też do elektryfikacji linii Ostrów — Sieradz — Oleśnica,

kłora połączyć ma zelektryfikowane okręgi łódzki i poznański. Ponadto budowane jest załecznie dla oddanej do użytku w maju br. linii kolejowej Kołnin — Kazimierz oraz zaplecze własne przy stacji Frano-

Z innych prac wymienić nałeży dalszą budowę obwodnicy poznańskiej, rozbudowę stacji Głogów, budowę dużej załezdni PKS w Gnieźnie oraz trzeciego budynku mieszkalnego dla DOKP, w Poznaniu przy ul. Kolejowej jak również rozbudowę zaplecza przedsiębiorstwa w Poznaniu — Górczynie. Ponadto załoga przegotuje się do prac eksportowych — na terenie NRD. (map)

Z dala od mamy i taty

Staraniem Koła Przyjaciół Dzieci przy Przedszkolu nr 88 w Poznaniu, maluchy z „Janka Wędrowniczka” już po raz trzeci przebywają na kolonii, tym razem w Międzychodzie. Fakt ten godny jest podkreślenia, gdyż kolonie dla przedszkolaków nie są jeszcze zjawiskiem zbyt powszechnym, a stanowią bez wątpienia ciekawą i atrakcyjną formę spędzania wakacji przez najmłodszych.

Poprzednie turnusy trwały 14 dni, ale zdobyte na nich doświadczenia pedagogiczne, pozwoliły przedłużyć obecny do 27 dni. Mimo niesprzyjającej pogody, dzieci wcale się nie nudzą i — co najważniejsze — nie tęsknią za domem. Każdy dzień przynosi im bowiem niezliczoną moc atrakcji oraz niespodzianek. I tak dzięki życzliwości miejscowych władz, które załatwiły wynajęcie autobusu, mogli brać udział w kilku wycieczkach. Zwiedzyły już Kaplin, gdzie złożyły wizytę w obozie harcerskim, leśniczówkę w Muchocinie oraz brały udział w prawdziwym grzybobraniu i pokazach strażackich.

Wydarzenia te dostarczyły przedszkolakom wiele niezapomnianych wrażeń i zostały utrwalone pięknymi kolorowymi rysunkami. Dużo radości sprawiają im także liczne gry i zabawy ruchowe, a przede wszystkim dźwiękowe filmy, które oglądają codziennie z zapartym tchem.

Ponieważ maluchy nie umieją pisać, dlatego też pragniemy poinformować rodziców, że wszystkie dzieci czują się znakomicie, mają świetne apetyty i nie popiakuja wieczorami w poduszki. Żyją beztrosko, korzystając z przywilejów szczęśliwego dzieciństwa. (pa)

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takti i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.25 „Po dźwiękach ciszy” — fragm. 9 pow.; 8.35 S. Rachon zaprasza; 9.05 Refleksy; 9.10 Wakacje z muzyką; 9.30 Moskwa z melodii i piosenki; 9.45 Gra pianista Al de Lory; 10.08 Ape tyt wzrasta w miarę słuchania; 10.13 Dixieland po polsku; 10.30 Lato z Radiem; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Rzeszów na muzycznej antenie; 12.40 Konc. tydzień; 13 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.30 Z antologii polskiego jazzu; 14 Piosenki i tańce polskich górali; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Rytmy nastolatków; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Włoskie płyty; 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 16.10 Ciekawostki Polskich Nagrań; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Piosenki w wersji instrument.; 17 Radiokurier; 17.30 Radiowy kabaret piosenek; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 19.30 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 19.55 Alkohol, alkoholizm, alkohol; 20 Naukowcy — rolnikom; 20.15 Mel. rozrywkowe; 21 Spory o wartości; 21.15 Tony Mimms — trabka; 21.25 Koncert Chopinowski; 22.15 Mikrorecital wieczoru — Zsuzanna Koncz; 22.30 Moto-sprawy; 22.45 Gra Zespołu Jacka Mikulę; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Billie Holiday (W 15 rocznicę śmierci); 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny dialog; 8.35 My 74; 8.45 Muz. spod strzechy; 9 F. Schubert — I Trio fortep. B-dur op. 99; 9.40 Polacy na świecie; 10 „Człowiek wśród ludzi” — „Pierwsze kroki” fragm. pamiętników Z. Perzyskiego; 10.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 11 „Płomień z iskry” — fragm. pow. H. Górczkiej; 11.20 Artur Malawski — Toccata i fuga w formie wariacji; 11.35 Pieśń młut o wychowaniu; 11.40 Technika na co dzień; 11.50 Mel. z Wieluńskiego; 12.05 Stucha-